Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Telefon dla korespondentów zamiejscowych 36-00 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Czwartek, dnia 31 marca 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr V1-135. PKO IKP nr V1-140 Konto żyrowe nr. 5622 w Narodowym Banku Polskim oddział w Bydgoszczy | Nr 89

Zapłonął nowy wielki piec

W dniu 29 bm. dokonano w hucie „Florian" pierwszego spustu surówki z nowowybudowanego wielkiego pieca, wzniesionego po raz pierwszy w Polsce wyłącznie siłami polskich robotników i konstruktorów. W uroczystości wziął udział bawiący na Śląsku szef kancelarii Prezydenta R. P. min. Mijał.

Uroczystość ta zamknęła etap półtorarocznej pracy przy budowie nowego wielkiego pieca dla hutnictwa polskiego. (PAP).

59 posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

Generalna debata nad budżetem państwowym

Reforma sądowego postępowania karnego

Na 59 posiedzeniu Sejm Ustawodawczy rozpoczął debatę nad budżetem na rok 1949. Na posiedzenie przybył rząd z premierem Cyrankiewiczem na czele.

Posiedzenie otworzył marszałek Kowalski, informując Izbę, że od prezesa Rady Ministrów otrzymał pisma, zawiadamiające o mianowaniu ministrem handlu zagranicznego — inż. Gedę oraz ministrem przemysłu rolnego i spożywczego — inż. Rumińskiego.

Marszałek Sejmu podał następnie do wiadomości, że otrzymał pismo, zawiadamiające o przyznaniu wygasłego mandatu poselskiego z listy państwowej nr 2 po pośle Franciszku Mańkowskim (S. P.) mgr. Antoniemu Urbańskiemu, działaczowi społecznemu Stronnictwa Pracy. Poseł Urbański złożył ślubowanie poselskie.

Porządek obrad obejmował 9 punktów, wśród nich rządowe projekty ustaw o ochronie przyrody, o ulgach w odbywaniu służby wojskowej dla studentów szkół wyższych i o przekazaniu min. oświaty zakresu pracy Min. Pracy i Opieki Społecznej odnośnej opieki nad młodzieżą szkolną. Powyższe projekty ustaw Sejm odesłał do właściwych komisji.

W dalszym ciągu min. sprawiedliwości Świątkowski zreferował 4 rządowe projekty ustaw dotyczące postępowania sądowego a zmierzające do przyśpieszenia i usprawnienia wymiaru sprawiedliwości. Projekty te Sejm odesłał do komisji prawniczej.

Z kolei poseł Mitura złożył generalne sprawozdanie komisji skarbowo-bużetowej o projekcie ustawy skarbowej i preliminarzu budżetowym na rok 1949.

Referat generalny o preliminarzu budżetowym

Po omówieniu zmian w układzie budżetu, referent przeszedł do charakterystyki samego preliminarza, który zamyka się kwotą 602.9 miliarda zł i jest całkowicie zrównoważony. Budżet bieżący wykazuje po stronie dochodów 449 miliardów zł, po stronie wydatków — 328.6 miliarda z. Dochodzi tu jeszcze nadwyżka z r. ub. w kwocie 12.2 miliarda z . Budżet majątkowy i inwestycyjny zamyka się po stronie dochodów kwotą zł 141.7 milrd., po stronie wydatków zaś — 274,3 mlrd. Ogólna kwota wydatków wzrasta o 22.7 proc. w porównaniu z ub. r. Wynika to przede wszystkim ze wzrostu funduszu płac. Na wzrost wydatków wpływa też objęcie budżetem organizacji „Służba Polsce", zwiększenie etatów nauczycieli i pracowników nauki, podwyższenie wydatków na kulturę i sztukę, włączenie do budżetu szkolnictwa zawodowego — przemysłowego, przejęcie przez budżet dopłat państwa do importu rolniczego oraz podwyżka emerytur i rent w związku z podwyżką płac.

Sprawozdawca zajmuje się następnie omówieniem strony rozchodowej wyłącznie budżetu bieżącego, bowiem budżet majątkowy i inwestycyjny będzie przedstawiony Izbie osobno.

Na pierwszym miejscu znajdują się wydatki na oświatę i kulturę (ponad 22 proc.). Dopiero na drugim miejscu znajdują się wydatki na ochronę państwa (18 proc.). Dalsze pozycej budżetu bieżącego przedstawiają się następująco: administracja ogólna — 17,7 proc. i gospodarka narodowa — 15.7 proc., opieka i zdrowie — 10,5 proc. itd.

Przechodząc do omówienia wpływów, sprawozdawca stwierdza że podstawa dochodów w 1949 r. stanowią dochody z przedsiębiorstw państwowych, które dostarczają 60 proc. pokrycia wszystkich wydatków budżetowych (łącznie z inwestycjami).

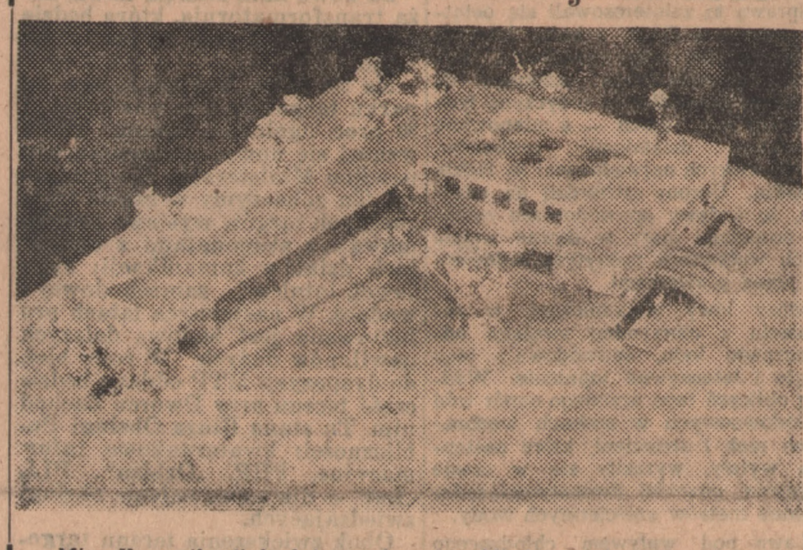
Z przedstawionego przez referenta zestawienia wpływów wynika, że w 1949 r. spodziewany jest nieznaczny wzrost wpływów z podatków oraz stosunkowo duży wzrost wpływów od monopoli skarbowych.

Oceniając całość naszego preliminarza, poseł Mitura nazywa go budżetem dynamiki gospodarczej i społecznej państwa ludowego, budżetem głębokiej troski o podniesienie oświaty i zdrowotności narodu, a zwłaszcza troski o młode pokolenie.

Rokowania na wyspie Rodos

Jak podaje z wyspy Rodos Agencja Reutera przedstawiciele Izraela i Transjordanii przyjęli we wtorek projekt trwałego rozejmu. Projekt ten będzie obecnie przekazany rządom Izraela i Transjordanii do zatwierdzenia. Oczekuje się podpisania rozejmu w końcu bieżącego tygodnia. (PAP)

Pawilon Min. Komunikacji na MTP



Min. Komunikacji buduje na terenie Międzynarodowych Targów Poznańskich okazały pawilon. Na zdjęciu: projekt pawilonu.

Otwarcie XI zjazdu Komsomołu

We wtorek, 29 marca po południu odbyło się w wielkim pałacu kremlowskim uroczyste otwarcie XI Zjazdu Komsomołu.

Zgoda rządu holenderskiego

Rząd holenderski zawiadomił komisje „dobrych usług" ONZ o wyrażeniu zgody wzięcia udziału we wstępnych rokowaniach z republikanami indonezyjskimi. Rokowania takie zaproponowała Rada Bezpieczeństwa. (PAP)

W obronie wolności słowa i sumienia

Dwie rezolucje

Nowojorskiego Kongresu Intelektualistów

Na zakończenie obrad Konferencja Intelektualistów w Nowym Jorku w obronie pokoju uhwaliła jednomyślnie dwie rezolucje, które powtarzamy poniżej w obszernym streszczeniu.

Ludzkość — stwierdza rezolucja w sprawie walki o pokój — nie chce nowej wojny. Pragniemy utorować drogi do łączności między miłującymi pokój narodami wszystkich krajów, w szczególności zaś między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim. Na tym polega cel zwołania obecnej konferencji.

Przygotowania militarne podważają siłę narodów zjednoczonych, zwiększają ucisk ludów kolonialnych i stwarzają barierę między Stanami Zjednoczonymi a innymi państwami.

Zdając sobie w pełni sprawę z naszej odpowiedzialności i z całej powagi chwili, postanawiamy co następuje:

1. Czynić wszystko możliwe, dla wzmocnienia Organizacji Narodów Zjednoczonych, do której doniosłości dla sprawy pokoju przywiązujemy wielkie nadzieje.

2. Współpracować na całym świecie ze wszystkimi innymi ruchami w obronie pokoju.

3. Kontynuować pracę rozpoczętą przez konferencję, dążąc do zmobilizowania opinii publicznej kraju w walce o utrzymanie pokoju.

W rezolucji w sprawie wolności myśli naukowej Kongres Intelektualistów w Nowym Jorku stwierdza: Postanowiliśmy użyć całej energii w obronie wolności słowa i sumienia. Wzywamy wszystkich działaczy nauki, sztuki i kultury, by wskazywali drogę, wiodącą do pokoju. Tylko w ten sposób wykonamy naszą misję.

Uroczyście przyrzekamy, że wszystkie nasze zdolności oraz całą siłę naszych uczuć i rozumu poświęcimy sprawie obrony rzeczywistości interesów narodu amerykańskiego oraz jedności w walce o pokój.

* * *

Korespondent nowojorski agencji TASS, donosząc o zakończeniu amerykańskiej Konferencji Intelektualistów w obronie pokoju stwierdza, że Amerykanie postępowi odnieśli wielkie zwycięstwo moralno-polityczne nad zjednoczonymi wysiłkami Departamentu Stanu, wrogiej prasy i organizacji reakcyjnych.

Mimo obecności silnych oddziałów policji, pogróżek prasy bulwarowej Madison Square Garden zapełnił się do ostatniego miejsca podczas wiecu jaki zorganizowano po konferencji.

Komitet badania działalności antyjapońskiej

KORESPONDENCI amerykańscy donoszą z Tokio, iż opracowano tam projekt utworzenia przy parlamencie „Komitetu badania działalności antyjapońskiej" wzorowanego na osławionym Komitecie badania działalności antyamerykańskiej.

Partia konserwatywna premiera Yoshida będzie posiadała w komitecie 17 przedstawicieli na ogólną liczbę 30 członków komitetu, czyli będzie miała bezwzględną większość. Głównym celem komitetu, jak wynika z wypowiedzi oficjalnych rzeczników, będzie walka z komunizmem. (pap)

3 tys. ton tłuszczów z importu na święta

W związku ze zwiększonym zapotrzebowaniem na tłuszcze konsumcyjne w okresie przedświątecznym firma „Dal-Społem" zakupiła na zlecenie Ministerstwa Handlu Zagranicznego 2.000 ton masła w Holandii, 500 ton smalcu w Danii i [illegible] ton margaryny w Norwegii.

PRZEMÓWIENIE min. Świątkowskiego

Min. Świątkowski oświadcza na wstępie, że wniesione pod obrady Sejmu rządowe projekty ustaw, dotyczących sądownictwa, obejmują reformę sądowego postępowania karnego oraz zmiany w przepisach o ustroju sądów powszechnych i przepisach o sądach doraźnych. Reforma mechanizmu działania wymiaru sprawiedliwości łączy się ściśle z zadaniami, jakie przed sądownictwem i prokuraturą stoją na obecnym etapie rozwojowym Polski Ludowej w okresie budowania podstaw socjalizmu.

Minister przypomina następnie dotychczasowe osiągnięcia w dziedzinie wymiaru sprawiedliwości. Minister wymienia z kolei najważniejsze cele i zasady projektowanej reformy:

1. Ściślejsze powiązanie organów sądowo-prokuratorskich z masami pracującymi, z innymi organami władzy ludowej, w szczególności z organami bezpieczeństwa publicznego i komisji specjalnej.

2. Przyśpieszenie wymiaru sprawiedliwości.

3. Zabezpieczenie należytego poziomu i jednolitości orzecznictwa sądowego.

4. Wzmocnienie czynnika ludowego w orzecznictwie sądowym.

5. Wzmocnienie władzy prokuratorów i koncentracja w ich ręku postępowania przygotowawczego.

6. Zwiększenie zabezpieczenia praw jednostki w postępowaniu sądowym karnym.

7. Usprawnienie postępowania doraźnego.

8. Wzmocnienie aparatu sądownictwa dla nieletnich.

Projekt przewiduje utworzenie sądów apelacyjnych w siedzibach wszystkich województw.

Szybkość postępowania sądowego była dotychczas hamowana

(Ciąg dalszy na stronie 4)

Lekarz odpowiada za ukrywanie rannego bandyty

W Warszawie rozpatrywana będzie w dniu 30 marca br. sprawa lekarza szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie Juszko, który świadomie udzielił pomocy zbrodniczym bandom dywersyjnym, grasującym pod nazwą „Narodowe Zjednoczenie Wojskowe" na terenie pow. ostrołęckiego. Do dra Juszko — podczas jego dyżuru w szpitalu — przywieziony został postrzelony poprzedniego dnia przez patrol MO herszt bandy NZW — Szczepan Wojsz. Dr Juszko, ukrywał przez 25 dni bandytę, pod fałszywym nazwiskiem. Wojsz zwierzył się dr Juszko ze swej działalności, podając w jakich okolicznościach został ranny. Lekarz, zajął się nim wówczas osobiście ze specjalną troskliwością.

Należy nadmienić, iż dr Juszko tego samego dnia, kiedy przyjął na leczenie bandytę odmówił przyjęcia kilku osobom ciężko chorym, które odprawił tłumacząc odmowę przyjęcia „brakiem miejsca". (PAP).

List ze Stolicy

Wiosna warszawska

Bazie na Marszałkowskiej — Wymierają „wąsaci dorożkarze“ — Jarmark afiszów zlikwidowany — Mocca i cyganie — Pochód lamp.

Warszawa, w marcu.



Bazie na Marszałkowskiej!... Grubo opatulone dziewczęta obsadziły wszystkie narożniki. W drugi, kalendarzowy dzień wiosny, sprzedawano już bazie. Sprzedawano również jakieś drobne, białe kwiatki na talerzach. Wyglądały jednak tak naiwnie i nieśmiało, że mój znajomy wyraził wątpliwość czy nie są aby z cieplarni. Wiele rzeczy, niemożliwych na prowincji, tu ma jakiś sens i smak. I tak np. podziwiałem kolejno „mokotowskie drapaki“. (Szczoteczki metalowe do garnków), które kosztują 30 zł i zaraz obok (na wystawie)... pelisę za 200 tys. zł. W odżyłej na nowo kolumnadzie witryn sklepowych powtarzają się nieustannie rzeczy wspaniałe i rzeczy codzienne. W trzydzieści minut wykupiono wszystkie bazie, wiosna powędrowała do mieszkań.

Najszybciej pewnie zawiezie je ta pani w niebieskim wozie, uśmiechnięta przy kierownicy. Poleci asfaltem przez Aleje, aż zaszumi motor Skody. Tylko warszawscy ludzie potrafią tak ładnie i pewnie jeździć. Stwierdzamy na oko: ruch w tym przedwiośniu pobił wszystkie rekordy. Stolica motoryzuje się szybko. I tak np. obserwowałem numery kolejne taksówek, grubo wyższe ponad tysiąc. Wymierają natomiast „wąsaci dorożkarze“ i stuk kopyt na asfalcie należy do „fonetycznych rzadkości“.

Ulicami jadą wozy z cegłą, bo sam Wrocław przysyła dziennie 300 wagonów cegły. Padają ruiny. Jest to zapach szorstki i wilgotny. Ruiny są pokonane. Nie widzieliśmy gruzów sterczących samotnie. Wszędzie i zawsze kręcą się tam ludzie, warczą maszyny i dźwigi. Pracą tchnie wielka W—Z, a komunikaty w prasie ściśle określają nieustanny postęp. Jedynie getto przez szyby samochodu wygląda jak martwa, szaro-czerwona łąka. Tam jedynie nie dociera wiosna, przerażona prochem domów.

Gdy auto wypryśnie znów na asfalt — ogarnia nas uczucie ulgi. Tu są sklepy z różami, dziesiątki troyllebusów, tu brzęczą warszawskie tramwaje i milicjanci na rogach pilnują przepływu ciągle świeżych tłumów. Warszawa uczy się chodzić. Wszystkie główne punkty i skrzyżowania obsadzone są przez milicję. Dla przyjezdnych wyciągają z kieszeni informatory. Mandat zarobić jest łatwo, lecz tak samo łatwo dostaje się staranną informację.

Uporządkowano sprawę tablic z afiszami i słupów reklamowych i panuje tu jaki taki ład. W każdym razie fotografowanie tych słynnych w swoim czasie tablic i murów nie należy do szczególnych atrakcji. Barwne kroniki miasta — słupy — mają jednak swój specyficzny, ciekawy charakter. Reklamuje się na nich 16 teatrów. I tak np. zagadnienie „dlaczego ogórek nie śpiewa“ nie pozostaje w żadnym konflikcie z programem Filharmonii. Uparcie i nieustannie walczą tu za szybą dziesiątki afiszów. O powodzeniu, tak jak w każdym mieście, decyduje kształt litery i barwa. Taki jest ten „jarmark afiszów“ w sercu Warszawy. Powodzenie teatrów, kin i widowisk nie wymaga jednak zbyt wielkiej reklamy. Sztuki utrzymują się na scenie nieomal miesiące (i to wówczas, gdy prowincja walczy o widza). Naturalnie są wyjątki, lecz na ogół troskę o widza zastępuje w Warszawie... troska o bilet.

Jasnym popołudniem wiosennym dobrze jest usiąść w kawiarni, pachnącej moccą. Zapach kawy miesza się z zapachem wiosny. Rzednie fala aut. Przy ścianie gra kulawy harmonista. Niebo robi się różowe, prześwieca firanki i szyby. Do lokalu wchodzi kapela cygańska. Grają romans a potem tango. Jest to chyba ustalona dawka gry. Cyganie, których słyszałem, byli autentyczni.

Nocą z wysokiego piętra warto zobaczyć Warszawę. Warto ją bodajże oglądać tak co roku. Zniszczone niegdyś przedmieścia mrowią się już dziś gęstym światłem. Co roku światła przybywa. Jest to wspaniały pochód lat, widziany z wysokiego piętra. Tej wiosny Warszawa pali się szeroko, rozlegle, wiarą w lepsze jutro...

Krystyn.

Rośnie teren i ZNACZENIE MTP

Poznań, w marcu



Teren MTP był w pierwszych latach po wojnie jednym wielkim rumowiskiem. Pawilony wystawowe leżały w gruzach, albo były — z powodu zniszczenia — nie do użytku. Toteż kiedy postanowiono reaktywować instytucję MTP w r. 1947 — trzeba było wpierw przystąpić do zlikwidowania ruin i do odbudowy pawilonów. Obecnie odbudowa jest na ukończeniu PPB Zjedn. Pozn. usuwa jeszcze resztki bunkra niemieckiego, w którym mieściła się olbrzymich rozmiarów prasa hydrauliczna do wyciskania skrzydeł samolotow, fabrykowanych tu na terenie MTP w czasie okupacji.

W tej chwili praca na terenie MTP wre i kipi — tempo jej jest przyśpieszone. Zarówno wszyscy robotnicy, jak i ekipy techniczne, w ramach współzawodnictwa pracy zakrojonego na olbrzymią skalę — nie chcą pozwolić się wyprzedzić swoim kolegom. Wszyscy dążą do wykonania powierzonych im prac przed terminem otwarcia Targów Pozn. — na dzień 15 kwietnia.

Z gruzów, ruin i chaosu wyłania się jeden z najpiękniejszych na świecie terenów targowych, położonych — jak nigdzie — w centrum miata, przy samej stacji kolejowej i obejmujący całość targowych imprez handlowych.

Z nowych gmachów, których nie było przed wojną, a które wyrastają jak grzyby po deszczu, należy wymienić wielką halę ciężkiego przemysłu, w której już niezbędne roboty budowlane dobiegają końca, a w której znajdzie pomieszczenie przemysł węglowy, mineralny i hutniczy. Największe obrabiarki już stoją w hali; niektóre z nich będą czynne w czasie Targów.

Spejalnie budująca się bocznica kolejowa z odpowiednią rampą wyładunkową obok hali ciężkiego przemysłu — pozwoli łatwo, wprost z wagonów, nawet najcięższe eksponaty — wyładować do hali.

Za nową halą stanęła nowa, duża transformatornia, która będzie obsługiwała 50 proc. terenu targowego.

Na tle nowo zakładającego się parku targowego (o powierzchni 30 proc. ogólnego terenu MTP) wznosi się nowy reprezentacyjny pawilon Ministerstwa Komunikacji. Tu zobaczymy w czasie tegorocznych targów wystawę problemową — z eksponatami z wszystkich działów komunikacji: kolejowej, lotniczej, samochodowej i wodnej. W następnych latach projektowana jest budowa dalszych pawilonów dużych. W roku bież. do dyspozycji MTP oddana będzie część terenu przy Dworcu Zachodnim. Tu staną Biura Obsługi Publiczności: kwaterunkowe, informacyjne, PBP, „Orbisu“, PLL „Lot“ — dla usprawnienia obsługi zwiedzających.

Obok zwiększenia terenu targowego (trzykrotnie w stos. do r. 1939) i rozbudowy (wieża górnośląska) oraz budowy gmachów — rośnie i znaczenie MTP jako wielkiej międzynarodowej imprezy targowej. Dowodem tego coraz większe zainteresowanie świata całego Targami oraz coraz liczniejszy udział wystawców zagranicznych i coraz większy wachlarz eksponatów tych wystawców.

Ł. R.

Gdy rzeki wylewaja w Islandii

Lawa wulkaniczna przyczyną powodzi

Niedawno temu z Reykiavik 30 tysięcznej stolicy Islandii, niewielkiej, górzystej i wulkanicznej wyspy, której północny brzeg dotyka prawie koła polarnego — nadeszły wiadomości o wylaniu rzek. Wylewy te, jak również ostatnie dwie największe powodzie, w dziejach tego kraju odwiecznych lodowców, zamieszkałego jedynie na wąskim skrawku przybrzeżnym — wzbudziły zrozumiałe zainteresowanie naukowców, gdyż przyczyną wezbrania rzek i potoków nie były bynajmniej opady atmosferyczne, które uważane są powszechnie za jedyną przyczynę wszelkich powodzi.

Sprawą tą zainteresowali się ostatnio uczeni w Danii, z którą Islandia związana jest unią personalną. Badania kopenhaskiego uczonego dr Nielsona dowiodły że przyczyną tych powodzi jest... ogień — a mianowicie wzmożona działalność wulkanów, wśród których największymi są Hekla i Askia. Uczony stwierdził na miejscu, że wylewy spowodowane zostały erupcjami lawy w dawno wygasłych wulkanach pokrytych lodowcami przed prawiekami.

Masy lawy wulkanicznej, w zetknięciu z olbrzymimi zwałami odwiecznego lodu, spowodowały jego nagłe i intensywne topnienie. Według obliczeń tego uczonego napór wód polodowcowych w rzekach wezbranych rzek i strumieni, które następnie wylały, wyraziły się w czasie ostatniej powodzi fantastyczną cyfrą biliona metrów sześciennych wody.

Lawa pod wpływem chłodzącego działania mas lodowych stężała w okrągłe skalne twory. Podobne skały można także spotkać w licznych górskich okolicach Europy

Jak wiadomo na Islandii znajduje się mnóstwo gorących źródeł, t. zw. „gejzerów“, które są właśnie wynikiem działania ciepła wulkanicznego na podskórne i głębiej położone warstwy wodonośne. Miejscowa ludność używa tej wody do ogrzewania mieszkań i gotowania pożywienia. (A. S.).

Jak obchodzono Wielki Post

Dopiero od IX wieku ustalono początek wielkiego Postu na środę popielcową. Pierwsi chrześcijanie żyli wtedy tylko roślinami, jarzynami, korzonkami, owocami, chlebem i wodą, niektórzy jedli też ryby. W pierwszych wiekach chrześcijaństwa Polacy od półpościa do Wielkiejnocy nie jedli nic gotowanego, żyjąc tylko chlebem, suszonymi rybami i rybą wędzoną. Od tego czasu wszedł w zwyczaj rozbijania garnków ze skorupami i popiołem o drzwi lub okiennice śpiącego sąsiada.

W pierwszym i ostatnim tygodniu postu domy zamożne używały zamiast masła oliwy, a biedniejsi — oleju. Z tych czasów jest nawet przysłowie! „Mości panie dobrodzieju — dobra kluska na oleju“. Oliwą kraszono barszcz, kapustę, ziemniaki i wszelkie potrawy.

Ryby były podstawą postu i dlatego wszystkie dwory, klasztory i miasteczka hodowały ryby w licznych stawach i sadzawkach. Podczas wielkiego postu milkły wszędzie wesołe pieśni świeckie, ustępując miejsca nabożnym, co lud wiejski dotąd zachowuje. Niewiasty unikały strojów, świecideł i jaskrawych kolorów szat, używając tylko ciemną, najskromniejszą odzież. (ki)



18

Spojrzał na wyprężonego przed nim młodego jeszcze gestapowca.

— Herr Oberleutnant, Sie haben Ihr Taschentuch verloren — w wyciągniętej ręce ujrzał białą chusteczkę.

Henryk poczuł jak ugięły się pod nim kolana.

— Danke sehr — wyszeptał...

Gestapowiec zasalutował sprężyście, odwrócił się na pięcie i pobiegł na wartownię.

Droga do wolności otwarta... Usłyszał tylko zgrzyt otwieranej bramy... Jakby spoza mglistej zasłony wyłoniła się smukła sylwetka czarnej limuzyny...

Henryk Szafrański był wolny.

* * *

Zwilżył usta. Poczuł smak ostrej wódki.

— No jak tam smakuje? — usłyszał. — Pokrzepi lepiej jak ich lekarstwa — dodał z uśmiechem młody, wysoki chłopak.

Henryk rozejrzał się uważnie. W mrocznej izbie chłopskiej rozświetlonej słabym płomykiem naftowej lampki ujrzał trzech młodych jeszcze chłopców. W kącie stały trzy pepesze. Zamknięte okiennice.

— No ale też spaliście. — My już nie wiedzieliśmy co z wami zrobić.

Henryk uśmiechnął się lekko.

— Kto mnie tu przywiózł? Gdzie jestem?

— Jesteś u swoich. Nie myśl teraz o niczym — odpowiedział wysoki blondyn. — Jak powrócisz do sił, to wtenczas porozmawiamy. A teraz myśl tylko jak tu najprędzej wstać.

Henryk skinął w milczeniu głową.

Blondyn podszedł do okna.

— No chłopcy, za chwilę będzie świtać — zwrócił się do pozostałych — na nas już czas.

— A wami opiekować się będzie gospodyni — powiedział do Henryka. Będziemy was odwiedzać wieczorami, o ile czas pozwoli, aż do waszego wyzdrowienia.

Henryk spoglądał za wychodzącymi chłopcami. Z przewieszonymi przez ramię pepeszami szli w świat... walczyć o wolność...

ROZDZIAŁ VI

Padał deszcz. Nad ponuro milczącym tłumem więźniów szalały przekleństwa siepaczy hitlerowskich. Tuż przy samym torze kolejowym stały kobiety, tworząc zwarty, długi szereg. Za nimi, w odległości 100 kroków — mężczyźni.

— „Steht ruhig polnisches Vieh!“

— „Grausame Banditen!“

— „Dreckige Schweine!“

— „Achtung ihr Mörderbande!“

Wyszukane przekleństwa przerywane były jedynie głuchym uderzaniem kolb oraz okrzykami bólu bitych ofiar.

— Boże, kiedy się to wreszcie skończy? Ja tak się strasznie boję... Kiedy to się skończy?

Maria spojrzała w prawo. Jakaś młoda Żydówka szeptała w rozpaczy pytanie, na które nikt z nieszczęśliwców odpowiedzieć nie był w stanie. Jej duże, czarne oczy spoglądały bezradnie, niespokojnie.

— Czy zabiją nas? Na pewno zabiją. A ja chciałabym tak żyć. Tak chciałabym żyć...

Marii żal się zrobiło małej Żydówki. Resztkami sił wyciągnęła rękę i przygarnęła bezradnie bełkoczące stworzenie do swojej piersi.

— Nie bój się, będziemy razem, maleńka.

— Czy zawsze? Czy nas potem nie rozdzielą?

— Będziemy razem. Będziemy, uspokój się tylko.

— A, a czy pani wie gdzie nas teraz wiozą?

— Nie, nie wiem, nikt z nas tego nie wie.

— A może...

Dziewczę nie zdążyło powtórzyć pytania. Seria wystrzałów przeszyła powietrze.

To jakiś mężczyzna próbował ucieczki. Jego skrawione ciało wleczono teraz wzdłuż frontu kolumny więźniów.

Mijały godziny. Młoda Żydówka, przytulona ufnie do Marii uspokoiła się nieco.

Zachrypnięci siepacze zmieniali się co chwila. Przychodzili nowi, pełni energii i sił do poniewierania słaniających się ze znużenia więźniów.

Marię coraz bardziej opuszczały siły. Całonocne przesłuchy na Szucha, bicie, kopanie, wreszcie to poganianie wyczerpało ją do reszty. Mimo własnego nieszczęścia, myśli jej biegły do Marka i Henryka. Co się też z nimi dzieje? Gdzie ich uwięzili?... Marka widziała na Szucha. Stał wtenczas w „poczekalni“ odwrócony twarzą do ściany.

A Henryk? Czy jeszcze żyje? Czy ci ludzie bez serc zaopiekowali się jego raną? Na pewno nie. Chyba... chyba, że go potrzebowali do innych celów. Ale wtenczas lepiej byłoby gdyby umarł... Oni są przecież mistrzami od męczarni. Średniowieczne metody to dziecinada w porównaniu z ich systemem dręczenia ludzi...

Wreszcie około północy na tor wtoczył się długi sznur wagonów towarowych. Pociąg ten był ponurym, okropnym więzieniem na kołach. Wszelkie otwory, drzwi, okna i luki oddzielała od świata zewnętrznego gęsta siatka drutu kolczastego.

W tym samym momencie wzmogło się wściekłe porykiwanie żołdactwa. Zdawało się, że ludzie ci postradali zmysły — opętani przez jakiegoś straszliwego Amoka. Gdzieś padły strzały. Gestapowcy „pracowali w pocie czoła“. Bili gdzie popadło... głowa nie głowa. I znów strzały z automatu...

Marii udało się przedostać do wagonu bez poczęstunku, w postaci uderzenia kolbą czy siarczystego kopniaka. Gorzej oberwało się jednak małej Żydóweczce. Uderzona dwukrotnie kolbą karabinu w plecy, omal nie straciła przytomności.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kalendarzyk

Środa, 30 marca 1949 r.
Katolicki: Anieli, Jana Klimaka, Kwiryna.
Słowiański: Dobromiry.

Słońca		Księżyca	
wsch	zach.	wsch	zach.
5.23	18.07	5.43	19.09

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel. 24-29.

Akademia ku czci gen. K. Świerczewskiego

Zarząd Wojew. Zw. Bojowników z Faszyzmem i najazdem hitlerowskim o Niepodległość i Demokrację urządza 31 bm. o g. 18 w sali OKZZ, ul. Toruńska 30 — w drugą rocznicę bohaterskiej śmierci gen. Świerczewskiego uroczystą akademię z częścią oficjalną i artystyczną. Na akademię powyższą zaprasza się świat pracy m. Bydgoszczy.

Dziś „środa literacka"

Prof. T. Makowiecki o muzyce i literaturze

Dziś w ramach „103 środy literackiej" znany dobrze słuchaczom bydgoskich wieczorów literackich pisarz i uczony prof. Tadeusz Makowiecki przedstawi wyniki swych poszukiwań naukowych i literackich z ciekawego pogranicza muzyki i literatury.

Komunikaty

VIII Sportowy Wieczór Dyskusyjny przesunięto do przyszłego piątku tj. 8. IV. o g. 19.

Dziś o g. 19 Woj. Urz. KF, (Libelta 8) konferencja w sprawie Biegów Narodowych i innych aktualnych zagadnień sportowych.

Drugie publiczne posiedzenie Bydg. Tow. Lekarskiego w sobotę 2. IV br. o g. 19 w sali posiedzeń MRN. W programie referaty dr W. Czarnowskiego „Krwawy fizjolog — czarodziej nad Gopła", prof. dr Zembrzuskiego „Współczesny stan wiedzy o początkach życia i pochodzeniu człowieka". Wstęp wolny.

* Wydz. Zdrowia Publicznego, Oddział Wet. zwraca uwagę posiadaczom zwierząt gospodarskich, że wszystkie padłe zwierzęta gospodarskie na terenie m. Bydgoszczy należy zgłaszać w ciągu 12 godzin do Zakładu Utylizacyjnego (rakarni) w Bydgoszczy, ul. Ku Rakarni tel. 21-06. Za oddanie zwłok zwierzęcych wraz ze skórą właściciel otrzyma wynagrodzenie. Niedostarczenie zwłok podlega sankcjom karnym.

Pracownicy Zarządu Miejskiego uporządkowują ul. Grunwaldzką

Zapoczątkowanie wielkiej akcji społecznej

BYDGOSZCZ (fa) Pracownicy Zarządu Miejskiego podjęli w ramach Czynu Pierwszomajowego godną pochwały inicjatywę uporządkowania ul. Grunwaldzkiej na odcinku od starego cmentarza do mostu kolejowego na Czyżkówku. Prace polegać będą na przekopaniu terenu pod trawnik ciągnący się brzegiem chodnika i wysadzeniu tam drzew i krzewów.

W związku z tym na ul. Grunwaldzką wyruszyła wczoraj pierwsza ekipa pod przewodnictwem wiceprezydenta miasta Stycznia. Jeśli tylko warunki atmosferyczne pozwolą, ekipy takie w składzie 50 ludzi pracować będą codziennie po południu po 3 godziny aż do całkowitego ukończenia prac. Mają one jednocześnie zapoczątkować wielką akcję społeczną zmierzającą do uporządkowania bardziej zaniedbanych dzielnic miasta, placów i ulic, szczególnie Szwederowa i dlatego pracownicy Zarządu Miejskiego **wzywają do naśladownictwa inne zakłady pracy, jak i całe społeczeństwo bydgoskie, któremu estetyczny wygląd miasta winien leżeć szczególnie na sercu.**

Obrady kierowników radiowęzłów

BYDGOSZCZ (a). W Pomorskiej Dyrekcji Okręgowej PR odbył się doroczny zjazd kierowników radiowęzłów. Dyrektor okręgu A. Dzienisiuk wygłosił programowy referat o zadaniach na polu radiofonizacji, oraz omówił plan sześcioletni PR, zagadnienia współzawodnictwa pracy i akcję oszczędnościową. Sprawy gospodarki administracyjnej omówił nacz. Wydz. Adm. Szypura. Tegoroczny plan radiofonizacji przedstawił nacz. Radiofon. Przewodowej Kozłowski.

Po ożywionej dyskusji uchwalono rezolucję, w której uczestnicy zjazdu złożyli meldunki o przedterminowym wykonaniu planu i zobowiązali się do sprawnego przeprowadzenia akcji „O".

W dniach 22 — 29 bm. trwał kurs szkoleniowy dla 24 kierowników radiowęzłów i 4 nowych kierowników. Kurs obejmował zagadnienia radiotechniki, radiofonii przewodowej, administracji oraz wyszkolenie społeczne.

Przy głośniku

W środę, 30 bm. o godz. 11.40 nadana zostanie z Rozgłośni Pomorskiej na fali og.-polskiej audycja słowno-muzyczna pióra E. Rezlera pt. „Sześcioletni kompozytor". Będzie to opowieść o latach dziecięcych Mozarta.

Pomorski ZMP pozdrawia komsomołców

Zarząd Woj. ZMP w Bydgoszczy przesłał w imieniu młodzieży Pomorza zrzeszonej w ZMP gorące pozdrowienia i życzenia owocnych obrad dla XI Wszechzwiązkowego Zjazdu Komsomołu w Moskwie. Młodzież pomorska zapewniła Komsomołców, że miejsce jej jest przy boku młodzieży radzieckiej i postępowej młodzieży całego świata — w dążności do budowania lepszej przyszłości.

Echa Św. Tyg. Młodzieży

BYDGOSZCZ (a). Na zakończenie Światowego Tyg. Młodzieży odbyła się w auli Gimn. i Lic. Handl. uroczysta akademia, na której m. in. przemawiał przewodn. WKŚTM. Podobna akademia odbyła się w auli Gimn. Krawieckiego.

Więzienie dla awanturników za napad na tle politycznym

BYDGOSZCZ (y) W połowie listopada ub. r., Nowe nad Wisłą było widownią zajść, których epilog rozegrał się w Rejonowym Sądzie Wojskowym w Bydgoszczy.

Pewnego wieczoru, funkcjonariusz Pow. Urz. Bezp. Publicznego w Świeciu wraz z sekretarzem miejscowego komitetu PPS St. Szabelewskim, znajdowali się w restauracji, gdzie w trakcie spożywania kolacji zauważył brak teczki. Zaskoczony tym zapowiedział, że nikt nie będzie mógł wyjść z restauracji, dopóki skradziony przedmiot nie zostanie odnaleziony.

Słowa te zostały wykorzystane przez trzech mieszkańców Nowego: E. Reszkę, St. Otlewskiego i B. Ponczka do wytworzenia wśród zebranych wrogiego nastroju zarówno wobec funkcjonariusza PUBP, jak i sekretarza PPS, co spowodowało, że unikający zaczepki funkc. i Szabelewski opuścili salę. W ślad za nimi wyszli również Reszka, Otlewski i Ponczek. Na ulicy, podczas gdy Ponczek trzymał drzwi wiodące do restauracji — Otlewski i Reszka napadli na funkc. i Szabelewskiego, zadając im tępym narzędziem cały szereg ciosów, powodujących złamanie kości nosowej u Szabelewskiego i ogólne obrażenia ciała u funkc. Napastnicy zbiegli dopiero wówczas, gdy funkc. zagroził użyciem broni palnej.

Rejonowy Sąd Wojskowy uznając, że napad na funkc. i Szabelewskiego kierowany był pobudkami politycznymi, co stanowi okoliczność obciążającą, skazał Otlewskiego na 8 lat, Reszkę na 6 lat i Ponczka na 6 lat więzienia. Nadto, wszyscy skazani zostali pozbawieni praw na przeciąg 2 lat.

Cześć Pieśni!

Z obrad zjazdu II okr. bydgoskiego Pom. Zw. Śpiew.

BYDGOSZCZ (KC). W ub. niedzielę, jak już podaliśmy pokrótce, odbyło się tu walne zebranie delegatów okręgu bydgoskiego Pom. Zw. Śpiewaczego. Zjazd poprzedził występ chóru „Arion" i audycja chopinowska w Pom. Domu Sztuki.

Obrady zagaił prof. Matuszek, prosząc na marszałka zjazdu prezesa Pom. Zw. Śpiewaczego inż. Kadleca. Sprawozdanie zarządu okręgu II zdała sekretarka p. Grudowska. Okręg obejmuje swoją działalnością 5 powiatów: Bydgoszcz-miasto (10 kół, Bydgoszcz-powiat (2), Szubin (2), Wyrzysk (4), Świecie (6) z ogólną liczbą 1936 członków. Okręg powiększył się o 3 koła: „Artma", „Cecylia" (Mrocza) i „Lutnia" (Pruszcz). Chórów męskich jest 7, mieszanych 17. Poszczególne koła występowały przed mikrofonem Polskiego Radia, dając również koncerty w jednostkach wojskowych, fabrykach, partiach, ORMO itd. Zjazd śpiewaczy okręgu odbył się w Szubinie. Połączone chóry urządziły koncert na odbudowę Warszawy. W roku ub. bydgoski „Dzwon" obchodził jubileusz 25-lecia, „Halka" (Bydgoszcz) 65-lecia, „Lutnia" (Jachcice) również 25-lecia. Przy okręgu utworzona została sekcja artystyczna, której członkami są wszyscy dyrygenci. Prezes prof. Matuszek omówił rolę organizacyjną, stwierdzając, że chóry nie izolowały się od społeczeństwa. Za zasługi położone nad organizacją okręgu prezes Koła „Arion" złożył ustępującemu prezesowi prof. Matuszkowi serdeczne podziękowanie.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono ustępującemu zarządowi absolutorium. W skład nowego zarządu wchodzą: prof. Cz. Kabaciński — prezes, Z. Nowicki — I wiceprezes, Bączkowski — II wiceprez., Z. Grudowska — sekr., Śpiewakowski — skarbn., Wittstock — dyrygent okręgowy, prof. Karaśkiewicz i Małecki — z-cy, Szalonek — gosp., Kaszubik — bibliotekarz, Kowalikowski, Hermanowski, Urbański, Pawełczak, Szubarga, Droszcz i Eisop — radni. Widyński, Drzewiecki i Loch — kom. rew., Lipanowicz, Janicki i Kruszewski — sąd honorowy.

Tegoroczny zjazd okręgu śpiewaczego odbędzie się w Nakle 3. 7. br. z okazji 25-lecia Koła „Jedność". Na zakończenie zjazd uchwalił rezolucję w której delegaci okręgu II bydg. Pom. Zw. Śpiewaczego łączą swój głos z głosem milionowych mas obrońców pokoju.

ODEZWA do społeczeństwa m. Bydgoszczy

OBYWATELE! Jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku z nastaniem wiosny rozpocznie się akcja czystości! Czystość miasta jest konieczna nie tylko ze względów estetycznych, ale w wielkim skupisku ludzkim również ze względów zdrowotnych.

Musimy nadal podrzymywać opinię naszego miasta jako miasta czystego i odznaczającego się porządkiem. Pamiętajmy, iż czystość i porządek w mieście są zewnętrznym wyrazem kultury jego mieszkańców. Obecnie w okresie porządków świątecznych i wiosennych, winniśmy o tym szczególnie pamiętać. Z tego względu po porozumieniu z zainteresowanymi czynnikami wzywam obywateli miasta Bydgoszczy do wspólnej akcji pod hasłem „Czysta Bydgoszcz" w dniach od 1 kwietnia do 30 kwietnia br.

Wezwanie moje kieruję nie tylko do właścicieli nieruchomości, ale do wszystkich mieszkańców Bydgoszczy.

OBYWATELE! Doprowadźmy Bydgoszcz do czystości i porządku nie tylko od strony ulic i frontów, ale i klatek schodowych.

Niech zginą z podwórek śmieci i gruzy, niech na klatkach schodowych znajdą się aktualne tablice orientacyjne i niech przed domami cieszą oko estetycznym wyglądem uporządkowane ogródki i niech nie będzie okien i wystaw sklepowych brudnych i zaniedbanych.

Wzywam do porządku i czystości nie tylko w domach prywatnych, ale i w zakładach fabrycznych, na drogach i placach publicznych itd.

OBYWATELE! W dniach uporządkowania Bydgoszczy pod hasłem „Czystość Bydgoszczy" czynne będą w całym mieście kontrole lotne Urzędu Sanitarnego.

Oporni i niedbali obywatele zostaną na zasadzie obowiązujących przepisów sanitarno-porządkowych ukarani i nazwiska ich będą umieszczone w prasie.

Wyrażam jednak przekonanie, że kar nie będzie potrzeba stosować, że zawsze karne i zdyscyplinowane społeczeństwo bydgoskie zastosuje się do obowiązujących przepisów i z pełnym zrozumieniem celowości akcji „Czystość Bydgoszczy" doprowadzi miasto do wzorowego porządku i czystości.

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY
(—) Józef Twardzicki

Pocztowcy w sprawie Kościoła i Państwa

BYDGOSZCZ (a) Na zebraniu Zw. Zaw. Prac. P. i T. Koło Bydgoszcz po wysłuchaniu referatu na temat „Państwo i Kościół" uchwalono rezolucję wyrażającą całkowite poparcie dla stanowiska rządu w sprawie Kościoła.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI. Dziś 30 bm. o godz. 19.30 „Porwanie Sabinek" z J. Węgrzynem.

KINA. **Pomorzanin:** Klęska szpiega. **Polonia:** Nikt nic nie wie. **Wolność:** Szary lord **Orzeł:** Zapomniana wioska. **Gryf:** Gilda. **Bałtyk:** Zwariowane lotnisko

Początek seansów: Pomorzanin 16, 18 i 20,30; Polonia: 15.30 17.30 i 20; Wolność: 16.30, 18.30 i 20.30; Gryf: 16.30, 18.30 i 20.45; Orzeł: 15.30, 18, 20.30; Bałtyk 16, 18 i 20.

DYŻUR APTEK. Do 2. 4. br. Apteka Społeczna nr 39, Al. 1 Maja 5, tel. 23-46 i Apteka Pod Lwem, Grunwaldzka 37, tel. 34-31.

DYŻUR LEKARZA KOLEJOWEGO: tel. miejski 12-53, kolejowy: 350. Wzywać tylko w wypadkach nagłych

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16 25-17, 25-18. Pogot. Ratunkowe 10-00. Straż Pożarna 29-70. Postój taksówek nr 36-55.

Polskie Radio

Rozgłośnia Pomorska Bydgoszcz-Toruń

Czwartek, 31 marca 1949 r.

5.10 Progr. og.-polski. 8.05 Poradnik gosp. domowego. 8.15 Progr. og.-polski. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Progr. og.-polski. 12.55 Audycja dla wsi. 13.05 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli. Zakończenie I okresu kształcenia nauczycieli przez radio. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert muzyki rosyjskiej — ork. PR pod dyr. Wł. Górzyńskiego. 15.10 Na fali PZZ — pogadanka pt. „Repolonizacji Warmii i Mazur" opr. D. Sulczewska. 15.20 Przegl. prasy pomorskiej. 15.30 Progr. og.-polski. 20.45 Pieśni na sopran koloraturowy. 21.00 Progr. og.-polski.

Z życia organizacji bydgoskich

* **Tow. Hodowli Kanarków „Canaria"** — zebranie 3 kwietnia br. o godz. 16 w lokalu przy ul. Śniadeckich 35.

Pomorze przyszłosci

na wystawie Regionalnej Dyr. Planowania Przestrz.

BYDGOSZCZ (dr) Regionalna Dyrekcja Planowania Przestrzennego urządziła w salonach Pomorskiego Domu Sztuki wystawę prac, obejmującą inwentaryzację, oraz perspektywiczny plan regionalny woj. pomorskiego, jak również plany zagospodarowania miast i wsi pomorskich. Otwarcia wystawy dokonał wojewoda pom. Kubecki, a dyrektor RDPP dr. Galon objaśniając poszczególne plansze i wykresy, przedstawił zebranym sens i znaczenie planowania przestrzennego.

Równocześnie z wystawą nastąpiło otwarcie dwudniowego kursu szkoleniowego dla kierowników Miejskiego Urzędu Planowania Przestrzennego woj. pomorskiego.

Po zamknięciu kursu Wystawa Planowania Przestrzennego otwarta będzie dla publiczności (od czwartku do soboty). Każdy interesujący się przyszłością naszego województwa, niewątpliwie wystawę zwiedzi.

Akcja „Dnia Lasu" potrwa całe lato

(fa) W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się konferencja poświęcona „dniu lasu", którego oficjalne otwarcie wyznaczono na dzień 2 kwietnia br. Akcja „dnia lasu" trwać będzie przez całe lato do pierwszej soboty września br. i obejmie nie tylko — jak w latach ubiegłych — sadzenie drzew i zalesianie terenów, ale ochronę przyrody i krajobrazu.

Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego WRN St. Lehmanna, przewodnictwo objął inż. Szczuka, zaznajamiając zebranych ze szczegółami akcji. Sprawozdanie z działalności wojew. komitetu „dnia lasu" za rok 1948 złożył p. inż. Wysiński, przy czym pozostałe saldo automatycznie przekazano komitetowi na rok bieżący. Prace będą w tym rok bardziej skoordynowane. Przewidziane jest m. in. zalesienie około 800 ha ziemi na terenie województwa pomorskiego, w czym udział weźmie młodzież szkolna i organizacje młodzieżowe. Przewodniczący zaapelował przy tym do władz samorządowych o wyznaczenie pewnych sum na nagrody w postaci książek itd.

Na zakończenie zebrani zatwierdzili skład woj. komitetu wykonawczego, po czym przedstawiciele poszczególnych sekcji omówili zadania na najbliższą przyszłość.

Sport

CZOŁOWI LEKKOATLECI W GWARDII

BYDGOSZCZ (a) Czołowi lekkoatleci bydgoscy, b. członkowie HKS, podpisali zgłoszenie do ZS Gwardia Bydgoszcz. Sekcja lekkoatletyczna ZS Gwardia, która ma na tegoroczny sezon bogaty program, będzie bardzo silna, mając w swych szeregach takich zawodników, jak Kaczmarek, Król, obiecujący oszczepnik Lubojemski, De Virion, mistrz Polski w rzucie młotem Masłowski, wicemistrz Polski w trójskoku Weinberg, reprezentant barw narodowych Grzanka, znany oszczepnik Mikrut.

Kierownikiem sekcji lekkoatletycznej Gwardii został Mućko, sekretarzem Siemiątkowski, skarbnikiem Kaczmarek, kapitanem sportowym Kępiński.

PRZEMÓWIENIE min. Świątkowskiego

(Ciąg dalszy na stronie 2)

przez system trzech instancji sądowych. Dlatego na miejsce drugiej instacji apelacyjnej i trzeciej instancji kasacyjnej rząd projektuje wprowadzić jedną instancję odwoławczą.

Po zniesieniu trzeciej instancji sądowej interes publiczny znajdzie dodatkowe zabezpieczenie w projektowanej nowej instytucji — w nadzwyczajnej skardze rewizyjnej, którą w ciągu 6 miesięcy od uprawomocnienia się każdego orzeczenia sądowego karnego może wnieść pierwszy Prezes Sądu Najwyższego lub Minister Sprawiedliwości, jako naczelny prokurator.

Zamierzona reforma proponuje przekazanie najważniejszych spraw karnych w pierwszej instancji 14 sądom apelacyjnym i prokuratorom apelacyjnym.

W celu zapewnienia należytego poziomu i jednolitości orzecznictwa sądowego, rząd projektuje wprowadzenie do prawa o ustroju sądów powszechnych przepisów. że Sąd Najwyższy, na wniosek Min. Sprawiedliwości, ustala na zgromadzeniu ogólnym wytyczne wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych i cywilnych.

Uchwalonych przez Sąd Najwyższy wytycznych sądy nie mogą naruszać.

Projektowana reforma zmierza do wzmocnienia władzy prokuratora przy ściganiu przestępstw. Projektuje się zniesienie dotychczasowych 2 form postępowania przygotowawczego, to jest śledztwa i dochodzenia i prowadzenie jednego rodzaju postępowania przygotowawczego, mianowicie śledztwa, które jest prowadzone przez prokuratora, bądź przez organa bezpieczeństwa publicznego pod nadzorem prokuratora.

Równocześnie nastąpić powinno przekazanie prokuratorowi uprawnień w zakresie stosowania środków zapobiegawczych.

Projekt nowelizacji kodeksu postępowania karnego zmierza do powiększenia gwarancji praw jednostki w postępowaniu karnym. Nowela projektuje rozszerzenie możliwości korzystania przez oskarżonego z pomocy obrony z urzędu w postępowaniu przed sądem apelacyjnym i przed sądem najwyższym.

Nowela proponuje zniesienie możliwości tzw. „reformatio in peius", polegający na tym, że jeśli odwołanie skazanego zostało uwzględnione, to nawet wówczas sąd niższej instancji, do którego sprawa została przekazana do powtórnego rozpoznania, może skazać oskarżonego na wyższą karę od tej, od której się odwołał.

Proponuje się wreszcie nadanie prokuratorowi prawa umorzenia śledztwa, jeżeli ze względu na znikomą szkodliwość społeczną czynu, uzna on wniesienie aktu oskarżenia do sądu za niecelowe.

Nowelizacja prawa o sądach doraźnych zmierza do usprawnienia postępowania doraźnego przez ograniczenie go do takich rodzajów przestępstw, które zgodnie z ich szkodliwością społeczną powinny być ścigane w trybie doraźnym. Natomiast wyeliminowaniu z postępowania doraźnego podlegają przestępstwa drobne.

Nowela projektuje też zniesienie prawa apelacji prokuratorskiej od wyroków sądów doraźnych jako niezgodnego z zasadą równości stron w procesie, a nadto upraszcza tryb postępowania w przypadku przekazania przez sąd doraźny sprawy do postępowania zwyczajnego.

W celu usprawnienia walki z przestępczością nieletnich proponuje się zamiast dotychczasowych 10 oddziałów sądów grodzkich dla nieletnich, powołanie do życia we wszystkich sądach okręgowych wydziałów dla nieletnich.

Reasumując, mówca stwierdza, że projektowana reforma zacieśni współpracę sądów i prokuratur z innymi organami władzy ludowej, zwiąże działalność organów sądowo-prokuratorskich z masami ludowymi, ułatwi rozpowszechnienie nowych form pracy prokuratury, zmobilizuje uwagę na przestępczości szczególnie niebezpiecznej w okresie budowy zrębów socjalizmu. Projektowana reforma stanowić będzie poważny postęp w dziedzinie unifikacji oraz usprawnienia wymiaru sprawiedliwości w Polsce Ludowej.

Sprawcy milionowych nadużyć
w Przeds. Państw. „Kauczuk" w Bydgoszczy
odpowiadają przed Sądem

BYDGOSZCZ (y). W tut. Sądzie Okręgowym toczy się w chwili obecnej proces przeciwko b. dyrektorom i kierownikom Państw. Przeds. Wyrobów Gumowych „Kauczuk" oskarżonym o popełnienie olbrzymich kradzieży i nadużyć, sięgających sumy ponad 8 mil. zł. Razem z dyrektorem adm.-handlowym M. Nawrockim, kier. produkcji — I. Lemańskim, magazynierem B. Olszewskim, dyr. technicznym J. Wichrowskim, kier. produkcji wężów Fr. Kosińskim, kier. hali wyrobów gumowych P. Tomą oraz przew. Rady Zakładowej Fr. Pawłowskim, odpowiadają przed Sądem nabywcy kradzionych artykułów: kupiec galanteryjny z Włocławka M. Chojnacki, kier. firmy „Technika" M. Pędziwiatr, oraz właśc. zakł. wulkanizacyjnego Fr. Półgęsek.

Oskarżeni pracownicy „Kauczuku" już na początku 1946 r. zorganizowali „spółkę", zadaniem której było eksploatowanie fabryki dla osiągnięcia korzyści osobistych. Ponieważ oskarżeni zajmowali w przedsiębiorstwie wszystkie wyższe stanowiska „działalność" ich nie napotykała na poważniejsze trudności.

Główny oskarżony, magaznier Olszewski, przedstawiając siebie jako bierne narzędzie w rękach Nawrockiego i Lemańskiego, do winy przyznaje się tylko częściowo. Twierdząc, że za udział w nielegalnych transakcjach otrzymywał zaledwie od 10—15 tys. zł, przyznaje się jednak, że poza udziałem we wspólnych oszukańczych transakcjach dokonywał kradzieży również na własną rękę. Ciekawe światło na zeznania jego rzuca fakt, że Olszewski podtrzymując swoje twierdzenia, iż zarobioną na transakcjach „niewielką sumę" użył na leczenie, nie potrafi wytłumaczyć, skąd czerpał pieniądze na kupno domu dla swojej przyjaciółki Cohornej we Włocławku.

Osk. Nawrocki możliwość popełnienia nadużyć tłumaczy okolicznością, że w 1946 r. był — według jego słów — „dziewczyną do wszystkiego". Oprócz zajmowanego stanowiska dyrektora admin.-handlowego pełnił on również obowiązki kierownika działu pracy i płacy i cały szereg innych funkcji. Kategorycznie zaprzeczając oskarżającym go zeznaniom Olszewskiego, przyznaje się do zawierania nielegalnych transakcji z Pędziwiatrem i Półgęskiem, ponieważ „pieniądze były mu potrzebne na leczenie".

Rozprawa trwa.

Czytajcie IKP

Komunikat
Ubezpieczalni Społecznej w Bydgoszczy

Podaje się do wiadomości zakładom pracy, że zarządzeniem Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 21. II. 1949 r. (ogłosz. w Monitorze Polskim nr A. 14 z dnia 14. III. 1949) ustalony został z dniem 1 lutego 1949 r. zarobek stanowiący najniższą podstawę wymiaru świadczeń i składek ubezpieczeniowych na kwotę 1.200,— zł tygodniowo względnie 5.000,— zł miesięcznie.

Zarobek wyżej podany stanowi podstawę wymiaru świadczeń i składek przy ubezpieczeniu osób, pobierających wynagrodzenie niższe lub niepobierających żadnego wynagrodzenia, za wyjątkiem robotników zatrudnionych w gospodarstwach rolnych określonych w art. 16 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z dnia 28. III. 1933 r.

Jednocześnie Ubezpieczalnia Społeczna w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że wartość wynagrodzenia w naturze, które służy za podstawę wymiaru składek, ustalona została z dniem 1 marca 1949 r. dla poszczególnych kategorii pracowników jak następuje: (1074

Rodzaj wynagrodzania w naturze	Kelnerzy, kucharze i członkowie orkiestr	Pracownicy hoteli, zakł. gastron. internatów, szpitali, handlu i przemysłu administr. itd.	Uczniowie, praktykanci i służba domowa
	zł.	zł.	zł.
Całkowite wyżywienie wraz z mieszkaniem	5.000,—	3.600,—	3.000,—
Całkowite wyżywienie bez mieszkania	4.500,—	3.400,—	2.900,—
Częściowe wyżywienie			
a) śniadania	1.100,—	700,—	600,—
b) obiady	2.200,—	1.800,—	1.500,—
c) kolacje	1.200,—	900,—	800,—

Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Bydgoszczy, ul. Generalissimusa Stalina nr 17 zatrudni natychmiast **zdolnych majstrów i monterów** do robót kanalizacyjno-wodociągowych i centralnego ogrzewania **oraz elektromonterów.**
6221) DYREKCJA.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

Czwartek, dnia 31 marca 1949 r.

5.10 Sygnał czasu, pobudka młodzieżowa. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert poranny dla świata pracy. 6.00 Gimnastyka poranna. 6.10 Dziennik poranny. 6.30 Muzyka poranna. 6.50 Program dnia. 7.00 Powtórzenie wiadomości dziennika porannego. 7.20 Przegląd prasy stołecznej. 7.25 Muzyka poranna. 8.00 Skrót wiadomości dziennika porannego. 8.05 Poradnik gospodarstwa domowego. 8.15 Muzyka poranna. 8.30 Daleko od Moskwy — powieść Wasyla Ażajewa. 8.50 d. c. muzyki porannej. 9.00 Opowieść o Chopinie A. Czartkowskiego. 9.15 Informacje ogólnopolskie. 9.20 Skrzynka PCK. 9.30 Wszechnica radiowa. 9.50 Program lokalny dnia. 9.55 Wiadomości miejscowe. 10.00 Przerwa. 11.40 Audycja dla przedszkoli. 11.50 Muzyka rozrywkowa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej. 12.04 Wiadomości południowe. 12.20 Koncert solistów: B. Szubra — flet, Cz. Przystaś — altówka. 12.45 Audycja dla wsi. 12.45 Audycja dla wsi — Gdańsk. 13.05 Przerwa. 14.20 Kursy radiowe dla nauczycieli — Zakończenie 1 okresu kształcenia nauczycieli przez radio. 14.30 Przegląd wydarzeń. 14.40 Koncert muzyki rosyjskiej. 15.20 Przegląd prasy pomorskiej. 15.20 Mówimy ze sobą — audycja dla dzieci. 15.50 Muzyka lekka. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.15 Archipelag ludzi odzyskanych — powieść dla młodzieży. 16.35 Muzyka popularna. 16.40 Rosyjskie pieśni ludowe w opr. kompozytorów radzieckich. 17.30 Poradnik językowy. 17.45 II dziennik popołudniowy. 18.00 Dla każdego coś miłego — koncert rozrywkowy. 19.00 Felieton literacki. 19.15 Szymanowski — Sonata skrzypcowa d-moll, op. 9. 19.40 Wszechnica radiowa 20.00 Dziennik wieczorny. 20.45 Pieśń na sopran koloraturowy — Bdg. 21.00 Mazepa — fragmenty tragedii J. Słowackiego. 22.00 Audycja słowno-muzyczna w opr. R. Jasińskiego. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka taneczna. 23.50 Program na dzień następny. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

WOLNE POSADY

Kucharki
samodzielnej poszukuje od zaraz Dom Opieki Napole, poczta Trzebczyk, pow. Chełmno. (1051

PRACY POSZUKUJĄ

Znająca
prace biurowe poszukuje posady, Załoszenia IKP Toruń pod „Pilna". (1065

ZGUBY

Zgubiono
kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Konin oraz dowód osobisty nr 207/46 na Olszewski Leonard, Szczkówek, powiat Koło. 1073

Zgubiono
portfel wszelkie dokumenta własności domu, ziemi, obywatelstwo polskie na nazwisko Wirkus Augustyn. Sępólno, powiat Człuchów. (1072

ZAMIANY

Zamienię
3-pokojowe wygodami na mniejsze lub większe — Bydgoszcz. Oferty IKP Bydgoszcz „6220" 6220

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam
kartę rejestracyjną RKU Gdańsk-Wrzeszcz Smyczek Tadeusz ur. 21. VIII. 26. (1068

KUPNO

Piżmowce,
tchórze, wydry, nurki, karakuły kupuje, Łódź, Piotrkowska 36. 1011

SPRZEDAŻ

Cegielnia
20-morgowym gospodarstwem dom handlowy, willa ogrodem sprzeda bardzo okazyjnie Lubiewski, Toruń, Królowej Jadwigi 3. (1052

Materace
z gwarantowaną wyściełką i ramy sprężynowe. Wrześniewicz Poznań, Ratajczaka 7. Telefon 36-31. (0858

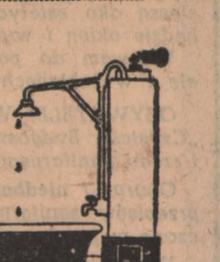
Wytwórnia Torebek
damskich, Zygmunt Karoń, — Łódź, Piotrkowska 115. Wysyłamy za zaliczeniem. (0977

Beczki od kleju
sprzeda. Bydgoszcz — Chrobrego 14. (1071

Beczki żelazne
używane sprzeda Firma Grzybowski, Toruń, Nadbrzeżna. 1066

POMOC ZIMOWA to egzamin obywatelski

HUMOR



— Kocha, lubi, szanuje...

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY: ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY: ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami). Tel. 24-29. Za nie doręczenie pisma spowodowane siłą wyższą nie odpowiadamy — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI. DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP". WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99 E- 721